

CZY MIESZKAŃCÓW ZMOBILIZUJE TAKI POMYSŁ?

Wystarczy 500 podpisów

Czy mieszkańcy Gliwic będą występować do Rady Miejskiej z projektami uchwał? Taka możliwość może się już wkrótce pojawić. Pomysłodawcą inicjatywy uchwałodawczej dla gliwiczian jest radny Kajetan Gornig (PO).



- Uważam, że mieszkańcy powinni mieć większą możliwość wpływania

na to, co dzieje się w mieście, interesować się jego sprawami oraz aktywnie uczestniczyć w pracach samorządu lokalnego. Nie tylko za pośrednictwem radnych, ale także bezpośrednio – mówi Gornig.

Teraz wszystko zależy od radnych, którzy muszą przegłosować wprowadzenie stosownych zmian do Regulaminu Rady Miejskiej. On bowiem reguluje te kwestie.

Obecnie, zgodnie z pkt. 28 Regulaminu RM, z propozycją uchwały może na sesji występować Przewodniczący Rady lub jego wiceprzewodniczący, prezydent, grupa 5 radnych lub komisje branżowe.

Rozwiązanie, umożliwiające mieszkańcom zbieranie podpisów pod projektami własnych uchwał, funkcjonuje już w kilku polskich miastach, m. in. w Katowicach. Tam liczbę wy-

maganych podpisów ustalono na 2000. W Gliwicach ma wystarczyć 500.

Dlaczego 500?

- Bo 500 osób to na tyle dużo, żeby nie można było takiej uchwały przygotować w jeden wieczór, a jednocześnie na tyle mało, żeby nie stanowiło mechanizmu blokującego. Z takiego narzędzia da się swobodnie korzystać. Jeżeli uchwała będzie słuszna to radni i tak ją przegłosują – jeżeli nie, to nie. Nie ma się więc czego bać – wyjaśnia Gornig.

Jak zastrzega - to tylko propozycja do dyskusji z radnymi i ewentualnych modyfikacji.

Doświadczenia innych miast pokazują, że inicjatywa uchwałodawcza nie jest nadużywana przez mieszkańców, upowszechnia demokrację, a przede wszystkim umożliwia szerszą dyskusję na tematy samorządowe w mieście. Przy okazji można również wskazać na walor edukacyjny,

ponieważ przygotowana przez mieszkańców uchwała musi nie tylko spełniać wszelkie wymogi formalne, ale również dotyczyć spraw znajdujących się w gestii samorządu. Tymczasem często zdarza się, że mieszkańcy zwracają się o rozwiązanie problemów, które po prostu nie mogą być rozpatrzone ze względu na brak kompetencji samorządu w tej kwestii.

Kiedy uchwała wpłynie do Rady Miejskiej czeka ją przewidziana przez prawo procedura, czyli dyskusja, a następnie głosowanie na sesji.

Ostateczna decyzja należy do Rady Miejskiej. Nie ma więc niebezpieczeństwa, że mieszkańcy jednej dzielnicy będą chcieli przegłosować coś, co jest korzystne wyłącznie dla nich, a niekorzystne dla innych mieszkańców.

Nie ma też obawy, że radni stracą bezpośredni kontakt z mieszkańcami.



Nina Drzewiecka

- Myślę, że każdy radny ma taki kontakt, jaki sobie wypracuje. Zawsze też może uczestniczyć w takim społecznym projekcie uchwały. To go nie wyklucza - podkreśla Gornig.

Radny ma nadzieję, że Rada Miejska zaakceptuje jego pomysł i zapewni mieszkańcom prawo do składania własnych projektów uchwał, a oni będą z tego chętnie korzystać.

12 Kandydatur do mało zaszczytnego tytułu

Wybieramy BZDURĘ ROKU 2009 w Gliwicach

Wybraliśmy już najważniejsze wydarzenia 2009 roku, teraz pora wskazać te najbardziej absurdalne.



Referendum, likwidacja tramwaju czy może zamknięcie dworca PKP na noc? Które z nich zdobędzie mało zaszczytny tytuł BZDURY ROKU 2009 zależy od Czytelników.

Wraz z nadejściem nowego roku tradycyjnie już dokonujemy rozmaitych podsumowań. Od ubiegłego tygodnia w naszej sondzie Czytelnicy i Internauci wybierali najważniejsze ich zdaniem wydarzenia, jakie miało miejsce w Gliwicach w 2009 roku.

A co w 2009 roku zasługuje na miano najgłupszego, najbardziej absurdalnego

go wydarzenia lub pomysłu związanego z Gliwicami?

Oto nasze (jak zwykle subiektywne) propozycje, które wybraliśmy spośród tematów budzących największe kontrowersje. Zachęcamy do udziału w ankiecie. A może nasi Czytelnicy mają również swoje typy?

- Likwidacja tramwaju w Gliwicach.
- Konsultacje w sprawie zadowolenia z linii autobusowej A4.
- Koncepcja budowy Urzędu Miejskiego na działkach przy Pl. Piłsudskiego.
- Nowa sala sesyjna dla radnych.

- Planowana przebudowa Rynku.
- Referendum w sprawie odwołania Prezydenta i Rady Miejskiej.
- Milion złotych na remont skweru Doncaster.
- Lampka Vattenfalla przy ul. Zwycięstwa.
- Zamykanie dworca PKP na noc.
- Promocja Gliwic w tygodniku „Przekrój”.
- Marszałek Śmigieński utrudnia budowę Podium.
- Nowe oświetlenie Radiostacji za milion złotych.

Głosowanie w specjalnie utworzonej ankiecie na stronach portalu www.24gliwice.pl potrwa do 24 stycznia. Wyniki i najciekawsze komentarze opublikujemy na łamach Gazety Miejskiej 26 stycznia.

Niedoszły samobójca

ZABRZE. 29-letni mężczyzna próbował popełnić samobójstwo, uratowali go jednak policjanci, którzy w ostatnim momencie zapobiegli tragedii.

Do zdarzenia doszło w zabrzańskiej dzielnicy Biskupice około godziny 11.30. Zabrze-

nin chciał się powiesić po tym, jak razem z żoną znalazł się w trudnej sytuacji finansowej.

Desperat sam „niechący” powiadomił policję o swoich planach - mężczyzna zadzwonił do dyżurnego, żeby dowiedzieć się, czy w przypadku śmierci, jego długami zostanie obciążona jego żona.

Dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Zabrzu, który prowadził

rozmowę telefoniczną z niedoszłym samobójcą ustalił ulicę oraz numer domu gdzie mieszka 29-latek.

Na miejsce wysłano patrol. Pierwsze ustalenia wśród mieszkańców nie wskazały na żadną z osób, które mieszkają w budynku zwierzałyby się sąsiadom z osobistych problemów. Sprawdzenie kolejnych mieszkań nie przynosiło żadnych efektów.

Kiedy policjanci dotarli do I piętra, z jednego z mieszkań dochodziły odgłosy muzyki. Nikt jednak nie zareagował na pukanie do drzwi. Gdy jeden z policjantów chwycił za klamkę, drzwi mieszkania otworzyły się.

W jednym z pomieszczeń, na krześle, z założoną pętlą na szyi stał młody mężczyzna. Mundurowi uratowali desperata.

R E K L A M A

R E K L A M A

MATERIAŁY BUDOWLANE

MAD-POL Invest-Bud

44-100 Gliwice
ul. Grotkowska 60
32 230-20-00
32 270-53-00
ul. Chorzowska 107
32 230-33-33

DACHY ŚCIANY STROPY

CCM radio

Stacja o największej dynamice wzrostu słuchalności w regionie

2008/2009 SMG/KRC

